



No dobrze, ale właściwie co nas to wszystko obchodzi? Indonezja i Syberia jest daleko, w naszych górach nie ma lodowców, susza rzeczywiście ogranicza rolnictwo, ale przecież można nawadniać pola specjalnymi drenami. Może będzie trochę cieplej... ale w sumie to dobrze, prawda? Nikt nie lubi zimna. Szakale są sympatyczne, a na malarię – bo przecież może przyjść wraz z ociepleniem - mamy lekarstwa i nowoczesną służbę zdrowia. Naukowcy mówią, że z mapy może zniknąć Hel czy Żuławy Wiślane, ale to chyba nie taki wielki problem. Susza? Czy w miastach ktoś zauważył suszę? Mamy inne kłopoty – gospodarkę, rynek pracy, uchodźców... W przyrodzie jednak wszystko jest połączone. Zmiany klimatu dotyczą całego globu. Jedną z ważniejszych przyczyn wojny w Syrii jest trwająca tam od 2006 roku susza, która doprowadziła do niemal całkowitego upadku lokalnego rolnictwa. Efekt cieplarniany sprawił, że całe regiony w Afryce i Azji powoli przestają nadawać się do życia,

znikają oceaniczne wyspy, tropikalne lasy płoną..., ludzie, którzy od zawsze tam mieszkali, będą musieli gdzieś pójść. Nasze zasoby zasoby wody też nie są niewyczerpane...

A tymczasem jaz na Leniwej Obrze wciąż stoi otwarty, pogłębione niedawno rowy odprowadzają resztki drogocennej wody. Nad polami unosi się pył, gdy ciężki pług głęboko orze przesuszoną ziemię. Chronione klubowe torfowiska trzymają się nieźle – zastawki zatrzymują odpływ wody, jednak to nie wystarczy, jeśli nie będzie padać. Wiele innych mokradeł oddaje do atmosfery węgiel sprzed tysięcy lat.

**W ciągu ostatnich stu lat osuszaliśmy ponad połowę powierzchni światowych mokradeł. Czy zmiany da się jeszcze zatrzymać, a przynajmniej ich nie przyspieszać? Wymaga to współdziałania na poziomie globalnym, ale też zależy od naszych codziennych wyborów.**

Marta Jermaczek-Sitak



# Ile ptaków w Karkonoszach?

*Pliszka górska. Fot. Tomasz Krzyśków*

**W roku 2015, na zlecenie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, policyliśmy ptaki w Karkonoszach. Nie wszystkie, tylko te rzadsze i zagrożone. Zadanie brzmiało: „Inwentaryzacja ornitologiczna Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 PLB020007 „Karkonosze”, a prace prowadził 7-osobowy zespół: Patryk Chapiński, Karolina Dobrowolska-Martini, Bożena Gramsz, Kamila Grzesiak, Andrzej Jermaczek, Tomasz Krzyśków i Marek Martini, który od marca do sierpnia starał się ocenić liczebność i rozmieszczenie populacji lęgowych tych wszystkich gatunków, dla których ochrony obszar ma znaczenie w skali Europy i kraju.**



**Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków „Karkonosze” rozciąga się na przestrzeni prawie 70 km, wzdłuż granicy polsko-czeskiej, biegnącej głównym grzbietem Karkonoszy, z najwyższą kulminacją Śnieżki (1602 m n.p.m.) i obejmuje powierzchnię 18578.42 ha.**

Karkonosze to góry stare, przekształcone w trakcie różnych trwających miliony lat procesów rzeźbotwórczych, kształtujących ich dzisiejszą morfologię. Ostatnim czynnikiem, który istotnie wpłynął na charakter pasma były zlodowacenia, w wyniku których górskie lodowce modelowały powstające kotły, wały morenowe, jeziora i torfowiska. Następnie krajobraz kształtowała bardzo dynamiczna działalność erozyjna, której efektem jest dzisiejsza gęsta sieć potoków i strumieni.

No i w końcu działalność człowieka – rolnictwo i odlesienie, zalesianie świerkiem, kłeszkowe wypadanie sztucznych drzewostanów. Obecnie 50% Obszaru to lasy iglaste, 20% lasy odtwarzające się po kłesce, kilkanaście procent to lasy liściaste i mieszane.

Dotychczas w całych Karkonoszach stwierdzono ponad 189 gatunków ptaków, a wśród nich prawie 150 lęgowych lub prawdopodobnie lęgowych. W polskiej części, w Obszarze Natura 2000 „Karkonosze”, liczba gatunków lęgowych wyniosła 127. Karkonosze to jedna z najważniejszych w kraju ostoi lęgowych cietrzewia, sokoła wędrownego, sóweczki i płochacza halnego oraz czeczotki i skandynawskiego podgatunku podróżniczka *Luscinia svecica svecica*. Jest to także ważny obszar dla innych gatunków gniazdujących w górach: pluszcza, pliszki górskiej oraz drozda obrożnego. Do niedawna sporadycznie gniazdował tu mornel, a w ostatnich latach lęgi odbywają tu wójcik i pliszka cytrynowa.

W czasie inwentaryzacji w sezonie 2015 stwierdzono obecność 16 lęgowych lub prawdopodobnie lęgowych gatunków ptaków wymienionych w załączniku I dyrektywy ptasiej. Ponadto stwierdzono 11 innych gatunków, których liczebność kwalifikuje je do uznania za przedmioty ochrony, wymienionych bądź nie wymienionych w aktualnym Standardowym Formularzu Danych Obszaru Natura 2000.

Dwa najliczniejsze, spośród rzadkich, gatunki, to pliszka górska i czeczotka. Ich liczebność w roku 2015 oceniono odpowiednio na 230–250 i 180–220 par. Pierwsza zasiedla potoki i strumienie, druga piętro kosówki. Kolejne pod względem liczebności gatunki są już znacznie mniej liczne, ich liczebność zawiera się w przedziale 40–50 par i są to: pluszcz, siniak, gąsiorek i orzechówka. Nieco liczniejszy (50–70 par) jest tylko zasiedlający lasy reglowe dzięcioł czarny. W przedziale liczebności 20–40 par znalazło się 5 gatunków – włośchatka, sóweczka, cietrzew, muchołówka mała i drozd obrożny. Liczebności na poziomie kilkunastu par cechowały populacje siwerniaka, derkacza, dzięcioła zielonosiwego i płochacza halnego. Mniej licznie występowały podróżniczek i jarzębatka, a spośród gatunków reprezentowanych przez 1 lub 2 pary wymienić można bielika, puchacza, sokoła wędrownego, pliszkę cytrynową i wójcika. Możliwe jest też gniazdowanie w Obszarze jarzębka, bociana czarnego, kani rudej, trzmielojada i kilku innych obserwowanych gatunków, jednak bezpośrednich dowodów ich lęgów w roku 2015 nie uzyskano.

Strukturę awifauny Karkonoszy cechuje znaczna dynamika. Dla obszaru tego istnieją całociowe dane z lat 1991-1994 oraz 2012-2014, dla których opracowano atlasy rozmieszczenia ptaków lęgowych Karkonoszy (polskich i czeskich), pozwalające na śledze-

nie trendów liczebności zasiedlających go populacji ptaków. Zmiany liczebności wielu gatunków są bezsporne i dotyczą wielokrotnego spadku, aż po wymieranie, ale także istotnego wzrostu populacji.

Gatunkiem, który w ostatnim 20-leciu wycofał się z terenu ostoi jest głuszec. W latach 1991-94 wykazywano obecność na terenie całych Karkonoszy 13-17 osobników gatunku, ptaki mogły się zatem pojawiać po obu stronach granicy, przynajmniej sporadycznie. Obecnie, można stwierdzić, że jego karkonoska populacja nie istnieje. Potwierdzają to wyniki przeprowadzonej inwentaryzacji, podczas której gatunku tego nie stwierdzono, jak również badania przeprowadzane w latach wcześniejszych, tj. 2012-14.

Leśnym kurakiem, który od wielu lat znajduje się na granicy zaniku w Obszarze pozostaje jarząbek. Jego populacja, wg danych historycznych niegdyś liczna (podobnie jak i głuszca), od XIX w. wykazywała tendencję spadkową. W drugiej połowie XX w. populacja po stronie czeskiej uznana została za wymarłą, jednak dane z lat 1991-94 wykazały obecność pojedynczych par po obu stronach granicy, a w latach 2004-2009 po polskiej stronie gniazdować miało jeszcze 1 do 3 par. Obecne obserwacje pojedynczych osobników jarzębka są możliwe zapewne dzięki migracjom z sąsiadujących z obszarem Gór Vranich i Izerskich.

Na tle omówionych wyżej gatunków kuraków stabilnie w ostatnich latach prezentuje się populacja cietrzewia. Uzyskane dane są zbliżone do tych z lat wcześniejszych, które z polskiej części Karkonoszy z lat 2012-14 wykazywały obecność 30-35 kogutów.

Do gatunków, których liczebność (wg dostępnych danych) wzrasta, zaliczają się: sóweczka, sokół wędrowny (obecnie 2 stałe stanowiska lęgowe po polskiej stronie gór), włośchatka, muchołówka mała i orzechówka.



*Sóweczka. Fot. Tomasz Krzyśków*



*Drozd obrożny. Fot. Tomasz Krzyśków*



*Pluszcz. Fot. Patryk Chapiński*



Liczebność sóweczki, której pierwszy łęg w polskich Karkonoszach udokumentowano w roku 1995 systematycznie zwiększa się, choć równolegle zwiększała się też wiedza o występowaniu i rozmieszczeniu gatunku oraz wielkość rozpoznanej powierzchni. Badania przeprowadzone w latach 1998-2000 na obszarze 120 km<sup>2</sup> (zatem nie obejmujące całości obszaru reglowego objętego dziś granicami OSO) pozwoliły wykryć już 15-19 stanowisk sóweczki. W latach 2000-2004 po polskiej stronie granicy karkonoska populacja sóweczki oceniona została na 36-40 par, a w latach 2012-2014 osiągnęła już 40-50 par, przy czym ten ostatni wynik uzyskano na powierzchni wykraczającej nieco poza zasięg OSO. Dane zebrane w roku 2015 potwierdzają te liczebności.

Podobnie w ostatnich latach wzrasta liczebność drugiego gatunku leśnej sowy – włośchatki, choć niewykluczony jest tu wpływ większej wykrywalności gatunku, dzięki metodyce z zastosowaniem nagrań głosów.

Bardzo dynamicznie rozwija się populacja czeczotki, której liczebność aktualnie oceniono na 180-220 par. Gatunek ten pojawił się w polskich Karkonoszach w latach 60. XX wieku, zasiedlając stopniowo piętro subalpejskie i schodząc w coraz niższe partie gór – średnia wysokość występowania obniżyła się w okresie ostatnich 20 lat o 100 metrów, do wysokości 843 m n.p.m.

W stosunku do pozostałych podlegających inwentaryzacji gatunków trudno określić na ile ich odnotowanie lub liczebność odbiegająca od stwierdzanej wcześniej wynika z rzeczywistych trendów populacyjnych, a na ile z różnej w różnych okresach aktywności obserwatorów i stosowanych metodyk badań. Część z nich, jak siwerniak czy orzechówka, nie była dotychczas wskazywana jako przedmioty ochrony obszaru Natura 2000, jednak

wynikało to bardziej z przeoczenia niż z niskiej liczebności bądź braku wiedzy o niej.

W odniesieniu do gatunków nielicznych, pojawiających się sporadycznie, jak pliszka cytrynowa czy wójcik, znaczną rolę w ich wykryciu odgrywa zapewne także przypadek.

W granicach Obszaru odnotowano 11 rodzajów zagrożeń mogących negatywnie oddziaływać na populacje gatunków łęgowych. Najistotniejsze to nieumyślne płoszenie w okresie łęgów. Wynikać ono może z nasilonej, miejscami masowej, penetracji terenu wzdłuż szlaków turystycznych, płoszenia gatunków antropofobnych w wyniku nielegalnej penetracji przez motocykle, quady, samochody terenowe i skutery śnieżne, a w okresie zimowym narciarzy, a także nierozpoznania zasiedlenia gniazd nieobjętych ochroną strefową w czasie realizowanych prac leśnych. Przyczyną pierwotną jest natomiast niewątpliwie wzrost antropopresji wyrażonej liczbą osób docierających w wyższe partie gór, spowodowany wzrastającą przepustowością wyciągów, poprawą jakości szlaków turystycznych i dróg oraz rozwojem infrastruktury narciarskiej. Spośród innych zagrożeń wymienić można ubytek liczby odpowiednio grubych drzew, optymalnych do zakładania gniazd przez dziuplaki, remonty bądź likwidację mostów, wiaduktów i murów oporowych stanowiących miejsca łęgów pliszki górskiej i pluszcza oraz zarastanie terenów otwartych, skutkujące kurczeniem się terenów żerowiskowych cietrzewia i derkacza.

Przeciwdziałanie tym zagrożeniom, nie tylko w interesie ptaków, to zadanie dla administracji Karkonoskiego Parku Narodowego, ale także organu sprawującego nadzór nad obszarem Natura 2000 i zarządców terenu poza Parkiem, głównie Lasów Państwowych.

**Andrzej Jermaczek, Tomasz Krzyśków**

# W Uniemyślu – od wiosny do jesieni!



*Fot. Kamila Grzesiak - wszystkie*

Pomimo, że remont naszej Sudeckiej Stacji Terenowej nadal trwa, nie przeszkadza nam to w organizowaniu wydarzeń i spotkań skupiających pasjonatów i ciekawych świata ludzi. Z uwagi na charakter naszej organizacji, działalność Stacji w Uniemyślu skupia się przede wszystkim na edukacji przyrodniczej, którą uważamy za jedną z ważniejszych gałęzi w ochronie przyrody. Niemniej jednak Stacja jest obiektem zabytkowym, wpisanym do rejestru zabytków, co pociąga za sobą także odpowiedzialność za spuściznę przodków i dbałość o sferę kulturalną tego miejsca. Dlatego co roku staramy się organizować imprezy zarówno przyrodnicze, jak i powiązane z historią, tradycją i architekturą zabytku i jego okolic.